List do Filipian

Rozdział 1

**1**. Paweł i Tymoteusz, słudzy Jezusa Chrystusa, wszystkim świętym w Chrystusie Jezusie, którzy są w mieście Filipis, z biskupami i z dyjakonami. **2**. Łaska wam i pokój niech będzie od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa. **3**. Dziękuję Bogu memu, ilekroć na was wspominam, **4**. (Zawsze w każdej modlitwie mojej za wszystkich was z radością prośbę czyniąc). **5**. Za społeczność waszę w Ewangielii, od pierwszego dnia aż dotąd; **6**. Pewien tego będąc, iż ten, który począł w was dobrą sprawę, dokona aż do dnia Jezusa Chrystusa. **7**. Jakoż sprwiedliwa jest, abym ja to rozumiał o was wszystkich, dlatego iż was mam w sercu mojem i w więzieniu mojem, i w obronie, i w utwierdzeniu Ewangielii, was, mówię, wszystkich, którzy jesteście ze mną uczestnikami łaski. **8**. Albowiem świadkiem mi jest Bóg, jako was wszystkich pragnę we wnętrznościach Jezusa Chrystusa. **9**. I o to się modlę, aby miłość wasza im dalej tem więcej pomnażała się w znajomości i we wszelkim zmyśle, **10**. Abyście mogli rozeznać rzeczy różne, żebyście byli szczerymi i bez obrażenia na dzień Chrystusowy, **11**. Będąc napełnieni owocami sprawiedliwości, które przynosicie przez Jezusa Chrystusa ku sławie i chwale Bożej. **12**. A chcę, bracia! abyście wiedzieli, iż to, co się ze mną dzieje, na większe pomnożenie Ewangielii wyszło. **13**. Tak iż związki moje dla Chrystusa rozgłoszone są po wszystkim pałacu cesarskim i u wszystkich inszych. **14**. A wiele ich z braci w Panu serca nabywszy z moich związek, śmielszymi są, bez bojaźni mówić słowo. **15**. Wszakże niektórzy z zazdrości i z sporu, a niektórzy też z dobrej woli Chrystusa każą. **16**. A ci, którzy z sporu Chrystusa opowiadają nieszczerze, mniemają, iż przydawają ucisku związkom moim; **17**. A którzy z miłości, wiedzą, żem jest wystawiony ku obronie Ewangielii, **18**. Ale cóż na tem? Owszem jakimkolwiek sposobem, lub postawnie, lub w prawdzie Chrystus bywa opowiadany, i z tego się raduję, i jeszcze się radować będę; **19**. Gdyż wiem, iż mi to wynijdzie na zbawienie przez modlitwę waszę i pomoc Ducha Jezusa Chrystusa, **20**. Według troskliwego oczekiwania i nadziei mojej, iż się w niczem nie zawstydzę; ale z wszelakiem bezpieczeństwem, jako zawsze, tak i teraz, uwielbionym będzie Chrystus w ciele mojem, lub przez żywot, lub przez śmierć. **21**. Albowiem mnie życiem jest Chrystus, a umrzeć zysk. **22**. A jeźliż żyć w ciele jest mi to owocem pracy mojej, jednak nie wiem, co bym obrać miał. **23**. Albowiem jestem ściśniony od tego obojga, pragnąc być rozwiązany, a być z Chrystusem, bo to daleko lepiej: **24**. Ale zostać w ciele potrzebniej jest dla was. **25**. A będąc tego pewien, wiem, iż zostanę i z wami wszystkimi pomieszkam ku waszemu pomnożeniu i weselu wiary, **26**. Aby obfitowała chluba wasza w Chrystusie Jezusie ze mnie, gdy do was zasię przybędę. **27**. Tylko się tak sprawujcie, jako przystoi Ewangielii Chrystusowej, abym, lub przyjdę i oglądam was, lub nie przyjdę, słyszał o was, iż stoicie w jednym duchu, jednomyślnie bojując w wierze Ewangielii. **28**. Ani w czem nie strachając się przeciwników, co onym jest pewnym znakiem zginienia, a wam zbawienia, a to od Boga; **29**. Gdyż wam to dane dla Chrystusa, abyście nie tylko weń wierzyli, ale abyście też dla niego cierpieli, **30**. Tenże bój mając, jakiście widzieli we mnie, i jaki teraz o mnie słyszycie.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.